



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Rzecznik Prasowy Sądu Najwyższego

Michał Laskowski

Warszawa, dnia 12 lipca 2018 r.

KOMUNIKAT

Rzecznika Prasowego Sądu Najwyższego

Wobec powtarzających się doniesień na temat służby wojskowej sędziego Sądu Najwyższego Józefa Iwulskiego warto przypomnieć, że w latach 70-tych studenci i absolwenci szkół wyższych objęci byli obowiązkiem odbycia szkolenia wojskowego i rocznej służby po zakończeniu studiów. Absolwenci prawa stosunkowo często powoływani byli do służby w Wojskowej Służbie Wewnętrznej, ówczesnej żandarmerii wojskowej. Jak wynika z przedstawianych informacji sędziego Józef Iwulski odbywał służbę w pododdziale prewencji, co przede wszystkim oznaczało udział w patrolach WSW w miejscach publicznych i nie miało nic wspólnego z zadaniami kontrwywiadowczymi. W tym czasie odbycie służby po ukończeniu studiów wyższych z reguły kończyło się nadaniem stopnia oficerskiego. Przedstawiane fakty i obowiązki dotyczyły, poza osobami niezdolnymi do służby wojskowej, wszystkich mężczyzn absolwentów szkół wyższych i w przedstawianych danych nie ma nic wyjątkowego.

Odbycie obowiązkowej (niezawodowej) służby wojskowej w WSW nie było objęte koniecznością wykazywania w oświadczeniach lustracyjnych, co wynika wprost z art. 3a ust. 3 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jedn. DZ.U. z 2017 r., poz. 2186 ze zm.).

Przed zredagowaniem sensacyjnych doniesień w tej materii warto zapoznać się z całością faktów historycznych i rzetelnie przedstawić je wszystkie, unikając ocen wynikających z postrzegania faktów wyłącznie w barwach czarnej i białej.

Rzecznik prasowy SN



SSN Michał Laskowski